

*prof. zw. dr hab. Michał Gabriel Woźniak*<sup>1</sup>

Katedra Mikroekonomii  
Uniwersytet Rzeszowski

## **Moralna kondycja gospodarki opartej na wiedzy. Jak ją ulepszyć?**

### WPROWADZENIE

Drzewo wiadomości dobra i zła było, jak przekazuje Biblia, pierwotnym przedmiotem wysiłków poznawczych człowieka. Współczesna nauka w imię racji bezstronności, zwłaszcza zaś ekonomia głównego nurtu, zaleca poruszanie się w przestrzeni wiedzy o gospodarce pozbawionej sądów wartościujących, a zatem także refleksji moralnych. Tym samym akceptuje relatywizm moralny i abstrahowanie od wartości duchowych. Temu podejściu sprzeciwiają się nie tylko religie, ale również wybitni przedstawiciele wielu nauk społecznych, w tym również ekonomiści odrzucający nadmierny redukcjonizm, mechanistyczne postrzeganie procesów społeczno-ekonomicznych, dostrzegający ograniczenia poznawcze indywidualizmu metodologicznego. Ten nurt krytyczny w ekonomii nasila się pod wpływem narastającego ryzyka wielorakich zagrożeń globalnych ludzkości<sup>2</sup>, w tym również tendencji do ponownego narastania nierówności majątkowo-dochodowych. Ostrej krytyce poddawane są reguły współczesnej globalizacji liberalizacji opartej na konsensusie w ramach głównego nurtu ekonomii<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Adres korespondencyjny: Uniwersytet Rzeszowski, Wydział Ekonomii, ul. M. Ćwiklińskiej 2; 35-310 Rzeszów, tel. 17 872-17-17; e-mail: woźniakg@ur.rzeszow.pl.

<sup>2</sup> Do tych zagrożeń należy zaliczyć: wzrost ryzyka zagrożeń technologicznych (informatycznych, genetycznych, epidemiami biologicznymi, piractwem własności intelektualnej, radioaktywnością), deficytu nieodnawialnych surowców, kryzys energetyczny, zagrożenia ekosfery, efekt cieplarniany i katastrofy naturalne, polaryzację dochodów, majątku, możliwości korzystania z pewnych praw i wolności, wzrost ryzyka głodu i ubóstwa oraz narastający terroryzm, negatywne skutki hiperkonsumpcjonizmu, lokalne konflikty i kryzys migracyjny, wzrost ryzyka utraty kontroli finansów publicznych, kryzys demograficzny i rodziny monogamicznej, relatywny spadek wydajności pracy, upowszechnianie relatywizmu moralnego, rozkład demokracji w kierunku dyktatury grup interesów i zastępowania wartości podstawowych wtórnymi. Por. też [Kołodko, 2013].

<sup>3</sup> Zalecenia głównego nurtu ekonomii zostały spisane w postaci dekalogu w: [Williamson, 1990]. Zwolennicy neoliberalnych recept krytykowali wybiórcze stosowanie zasad konsensusu wa-

Krytyka dominujących reguł myślenia i działania ekonomicznego wyzwolonych z refleksji etycznych nasiliła się po wybuchu ostatniego światowego kryzysu ekonomicznego, owocując wieloma interesującymi publikacjami najwybitniejszych ekonomistów myślących interdyscyplinarnie [Galbraith, 2005; Bogle, 2009; Barber, 2009; Wilkinson i Picket, 2011; Sedlacek, 2012; Thaler i Sustein, 2012; Attali, 2002; Kołodko, 2013; Stiglitz, 2015; Akerlof i Shiller, 2017]. Znalazła też wyraz w badaniach nad nową gospodarką zwaną w Europie gospodarką opartą na wiedzy i jej innowacyjnością [Naisbitt, Naisbitt, Phillips, 2003; Postman 2004; Bal-Woźniak, 2012, Woźniak, Jabłoński, Soszyńska, Firszt, Bal-Woźniak 2015].

W opracowaniu podjęta została próba odpowiedzi na dwa powiązane ze sobą pytania. Pierwsze dotyczy charakteru moralności gospodarki opartej na wiedzy (GOW), która upowszechnia się współcześnie pod wpływem rozwoju technologii informatyczno-telekomunikacyjnych i globalizacji liberalizacji, drugie zaś lepszej jej instytucjonalizacji, by działania podmiotów gospodarujących umożliwiały w miarę zharmonizowane podnoszenie jakości wartościowego życia w całej przestrzeni celów rozwojowych. Inspiracji do takiej refleksji dostarczyła autorowi monografia ks. prof. Krzysztofa Kietlińskiego pt. *Moralność gospodarki opartej na wiedzy* opublikowana w roku 2009 nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Łączenie percepcji religijnej i naukowej dotyczącej kondycji moralnej gospodarki może się wydawać ryzykowne z uwagi na lansowaną przez naukę, w tym również ekonomię, bezstronność postępowania badawczego. Zarzut taki nie wydaje się jednak słuszny. To raczej nadmiernie zredukowana przez ekonomię głównego nurtu wizja człowieka gospodarującego nie docenia należycie ograniczeń procesu decyzyjnego wynikających z naturalnej skłonności ludzi do poszukiwania celowości i sensu bycia i działania, w czym przecież specjalizują się religie. Dlatego właściwe wydaje się przyjęcie założenia głoszącego, że to właśnie „Wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy” [Jan Paweł II]. „Wiara w porównaniu ze zwykłym poznaniem opartym na oczywistych dowodach jawi się często jako rzeczywistość bogatsza, wiąże się bowiem z relacją międzyosobową” [Kozacki]. U jej podstaw leży zaufanie wywiedzione ze wspólnie podzielanych wartości, spajające ludzi i dobro wspólne zadekretowane w depozycie wartości duchowych będących bezinteresownym darem. Badanie funkcji tego daru w regułach myślenia i działania człowieka i rozwoju systemu ekonomicznego w kierunku gospodarki opartej na wiedzy wydaje się oczywiste.

---

szyngtońskiego. Neoistytucjonałiści zwrócili uwagę na niedoceniające niedostosowań instytucjonalnych i uwarunkowań kulturowych. Na podstawie skrupulatnych analiz statystycznych dodatkowo 10 zasad zaproponował D. Rodrik [2006]. Zob. też [Rodrik, 2011].

## CZŁOWIEK W GOSPODARCE OPARTEJ NA WIEDZY

Wykorzystywanie wiedzy w procesie gospodarowania jest naturalnym zjawiskiem obserwowanym na każdym etapie rozwoju cywilizacyjnego. Jednakże o przejściu do gospodarki opartej na wiedzy można mówić dopiero od czasów zorganizowanego wykorzystywania wiedzy na dużą skalę w taki sposób, że nowe technologie w powiązaniu z innymi innowacjami (produktowymi, zarządczymi, marketingowymi, instytucjonalnymi, finansowymi) generują przeważającą część PKB. Jej podstawą jest proces tworzenia, wdrażania, rozpowszechniania, stosowania i dyfuzji wiedzy, dzięki czemu rozwijają się i upowszechniają wysokie technologie (informatyczno-telekomunikacyjne, samoczynnego przebiegu procesów, wykorzystywanie struktur nanometrycznych, biotechnologie), społeczeństwo informacyjne i sieciowe struktury rynku.

Pytanie o moralność GOW może być odnoszone zarówno do gospodarki napędzanej wiedzą zdolną do działania, czyli kapitałem ludzkim (*knowledge driven economy*), która zwana jest również nową gospodarką (*new economy*) stymulowaną innowacjami (*innovation-led growth*) pchanymi konkurencją nowego typu [Porter, 1990] i ciągnionymi przez prosumentów, jak również do jej europocentrycznej wersji zorientowanej na zrównoważony rozwój.

Wśród najważniejszych uwarunkowań budowania gospodarki opartej na wiedzy K. Kietliński wymienia konkurencyjność w symbiozie z kooperacją, zdyscyplinowaną i kreatywną pracę ludzką, które są podstawą kultury innowacyjnej bazującej na zapewnieniu wszystkim pracownikom udziału w tworzeniu nowych projektów innowacyjnych [Kietliński, 2009, s. 79–100]. W jego opinii narodziny gospodarki opartej na wiedzy należy wiązać z tworzeniem nowych kapitałów (kulturowego, intelektualnego, ludzkiego, wiedzy i finansowego). Podkreśla przy tym, „że pierwszym kapitałem, który należy ocenić i docenić jest człowiek, osoba w swej integralności” [Benedykt XVI, 2009, nr 25], jako twórca całego życia gospodarczo-społecznego, jego środek i cel. Z takiego umocowania istoty gospodarowania K. Kietliński wyprowadza pytanie o relacje moralności i gospodarki. Nie ogranicza się przy tym do chrześcijańskiej wizji człowieka gospodarującego, pracy, przedsiębiorczości, praw własności intelektualnej przedstawianych w społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego. Opisuje również ujmowanie moralności człowieka gospodarującego w wybranych religiach świata – według hinduizmu, buddyzmu, judaizmu i islamu.

Należałoby jednak zauważyć, że człowiek w działaniu to *homo agens instytucjonalist*<sup>4</sup>, czyli: istota wielosferyczna, działająca intencjonalnie (celowo), hierarchizująca cele rozwojowe według wyznawanego systemu wartości, racjonalizująca środki działania, w ramach własnych ograniczeń informacyjnych, poznawczych i emocjonalnych. Dlatego dualna, to znaczy racjonalna i zarazem emocjonalna psychika ludzi jest podatna na manipulowanie nią. Nie można też

<sup>4</sup> Szeroko na temat istoty *homo agens instytucjonalist*, zob. [Chmielewski, 1995].

pomijając, że w poszukiwaniach lepszego życia, wartościowego życia ludzie pragną kierować się kryteriami wartościowania właściwymi dla całej przestrzeni bycia i działania człowieka (rys. 1). W związku z tym wykazują skłonność do respektowania nie tylko ekonomicznych, społecznych czy politycznych kryteriów wyboru, ale również duchowych, wynikających z wiedzy, własnej biologii i swoich relacji ze środowiskiem bytowania, w tym również naturalnego, potrzeby jego ulepszenia i podnoszenia jakości życia oraz hierarchii potrzeb.



Rys. 1. Kryteria wartościowania osoby zorientowanej na rzecz zintegrowanego rozwoju

Źródło: opracowanie własne.

Wartościami ekonomicznymi nazywanymi potrzebami, preferencjami zajmuje się ekonomia. Pełny depozyt wartości obejmuje również wartości właściwe dla innych niż ekonomiczna sfera bycia i działania człowieka. Na przykład, dla sfery aksjologicznej są to wartości duchowe (etyczne, estetyczne, religijne). Wśród nich jako naczelną przyjęto już od czasów Platona cnota fundamentalne: roztropność, umiarkowanie, męstwo, nad którymi powinna być sprawiedliwość, która pojawia się wtedy, gdy każda z części duszy we właściwy sposób kieruje się przynależną jej cnotą. Za pośrednictwem interpretacji Arystotelesa przejęte zostały one przez chrześcijaństwo jako cnoty kardynalne i stały się właściwością reguł myślenia cywilizacji euroatlantyckiej. Należy też zauważyć, że cywilizacja euroatlantycka nasycona jest również wartościami duchowymi wywiedzionymi z antycznej kultury greckiej. Wśród nich są również wartości appolińskie (poznawanie świata, twórczość, rozwój nauki, sztuka) i sokratyczne (poznawanie i rozumienie siebie, doskonalenie własnej osobowości), które mają znaczenie dla rozwoju gospodarki opartej na wiedzy<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> Obok wspomnianych wartości antycznej kultury greckiej Kozielski wymienia również wartości dionizyjskie (kompetencje, komfort, wygodne życie), heraklesowe (władza, domina-

Ekonomia głównego nurtu zakłada istnienie *homo oeconomicus* i względem tego wzorca działania człowieka gospodarującego ocenia realną gospodarkę. Tym samym postuluje gospodarkę „ekonów”. W ekonomii zrównoważonego rozwoju przyjmuje się, że człowiek gospodarujący jest uzdolniony do kooperacji na rzecz równowagi ekologicznej, społecznej i ekonomicznej, gdyż myśli w kategoriach ekonomiczności respektującej nie tylko samoodpowiedzialność, ale również odpowiedzialność wewnątrzpokoleniową i międzypokoleniową.

W nowej ekonomii instytucjonalnej przyjmuje się paradygmat gospodarki determinowanej ewolucją ładu instytucjonalnego, zaś na działanie *homo oeconomicus* mają wpływ instytucje, czyli normy i ograniczenia wolnego wyboru zakodowane w regułach myślenia i działania ludzi wywiedzionych z religii, zwyczajów i prawa.

Rozwijająca się dynamicznie w XXI w. ekonomia behawioralna zakłada, że w realnej gospodarce działają ludzie i „ekoni”. Rozróżnienie pomiędzy „ekonomami” i ludźmi ma istotne znaczenie dla lepszego rozumienia realnie funkcjonujących systemów i roli moralności w działaniu podmiotów gospodarujących. Zgodnie z ujęciem Richarda Thaler’a i Cassa Sunsteina [2012] „ekon” jest racjonalnym uczestnikiem rynku przestrzegającym zasad logiki, starannie podejmującym decyzje i wykorzystującym wszystkie dostępne informacje i okazje rynkowe. Nie potrzebuje pomocy ze strony rządu w podejmowaniu dobrych decyzji. W gospodarce „ekonów” rząd powinien trzymać się na uboczu pozwalając działać im wedle własnej woli. Należy jednak mieć na uwadze, że „ekoni” działają w praktyce wśród ludzi, także ograniczonych emocjonalnie, z ograniczonymi kompetencjami do korzystania z informacji. Rodzi to ryzyko wykorzystywania przez nich ułomnych kompetencji ludzi i ich emocjonalności. Stąd ludzie potrzebują pomocy i zachęt, aby podejmowali decyzje w ich długotrwałym interesie [Kahneman, 2012, s. 546–552]. Z tej percepcji kondycji ludzkiej wynika, że reguły gospodarki opartej na wiedzy są przede wszystkim zdeterminowane przez „ekonów” i ich moralność wywiedzioną z ekonomiczności jako najwyższej cnoty moralnej i użyteczności, rozumianej jako korzyść własna policzalna w kategoriach rynkowych, którą może być cokolwiek.

## RELATYWIZM CZY ABSOLUTYZM MORALNY

Korzyść własna, którą może być jakakolwiek wartość jest fundamentalnym założeniem ekonomii liberalnej. Oparte na tej wartości reguły myślenia i działania wiodą do relatywizmu moralnego<sup>6</sup>. Sprzyja temu również upowszechnianie przez

---

cja nad innymi, sława) i prometejskie (działania prospołeczne i altruistyczne). Zob. [Kozielecki, 1980, s. 329–331].

<sup>6</sup> Relatywizm moralny to pogląd, że istnieje wiele systemów wartości i żaden z nich nie jest systemem absolutnie najlepszym, więc różne kultury są uprawnione do stosowania różnych systemów wartości.

ekonomię paradygmatu *homo oeconomicus*, który implikuje redukowanie depozytu wartości do wartości ekonomicznych.

Stanowiska relatywizmu i absolutyzmu moralnego ścierają się we współczesnym świecie. Lepszym rozwiązaniem dla dobra rozwoju ludzkości wydaje się absolutyzm moralny, w którym godność i życie człowieka nie ulegają ciężarowi potrzeb i oczekiwań jednostek. W tym znaczeniu absolutyzm moralny jest zalecany przez społeczne nauczanie Kościoła katolickiego, jednakże w integralnym związku z prawdziwą miłością do Boga i bliźniego, która pomaga wystrzegać się uczynków złych ze swej istoty.

Należy zauważyć, że relatywizm moralny sprawia, że rozwój, demokracja, postęp – stają się wieloznaczne. Ludzie żyją w świecie multiplikacji idei, teorii, modeli, koncepcji, pseudoinnowacyjnych pomysłów zmiany na lepsze. Ta aksjologiczna różnorodność sprzyja rozwojowi innowacyjnej gospodarki. Powstaje jednak pytanie, czy w tym szumie aksjologicznym wzrasta jakość wartościowego życia, chociaż w szalonym tempie pomnażamy zasoby wartości egzystencjalnych, jakże często na koszt przyszłych pokoleń, „żyjąc w czasie pożyczonym” [Bauman, 2010].

Relatywizm moralny umacnia instytucje służące interesom partykularnym, silniejszym uczestnikom rynków, rozwojowi wartości egzystencjalnych. W świecie relatywizmu moralnego państwo koncentruje się na tych instytucjach behawioralnych, które są wygodną przestrzenią manipulacji dla potrzeb odgórnego kreacjonizmu, uprawianego przez międzynarodowe organizacje gospodarcze i rządy krajowe. Reformy instytucjonalne inicjowane przez państwo orientowane są na: bezpieczeństwo, postęp społeczny i techniczny, rozwój kontrolowany interesami politycznymi, biznesowymi, biurokratycznymi. Jak pokazują doświadczenia, instytucje demokratycznego państwa nie są wystarczającym warunkiem zorientowania gospodarki opartej na wiedzy na należyte respektowanie kryteriów wartościowania właściwych dla wszystkich sferach bycia i działania ludzkiego, a tym samym zharmonizowane podnoszenie jakości wartościowego życia w całej przestrzeni zintegrowanego rozwoju<sup>7</sup>.

W kontekście obaw o zagrożenia rozwojowe płynące z formowania się ładu społeczno-ekonomicznego opartego na relatywizmie moralnym i wyłaniającej się z niego gospodarki opartej na wiedzy K. Kietliński zauważa, że pierwszym i podstawowym punktem odniesienia do interpretacji i oceny zjawisk społecznych powinny być stabilne zasady nauki społecznej Kościoła takie jak: dobra wspólnego, pomocniczości, solidarności i powszechnego przeznaczenia dóbr ze względu na ich czasową trwałość i uniwersalne znaczenie [Kompendium..., 2005, s. 160–181]. Autor poszukuje dobra moralnego w odniesieniu do osoby ludzkiej, przedsiębiorcy, społeczeństwa i wartości najwyższych oraz przedstawia strukturę hierarchiczną wartości moralnych [Kietliński, 2009, s. 200–201] respektującą również religijny aspekt duchowości, wskazując na znaczenie wywiedzionych w ten sposób wartości moralnych w budowaniu gospodarki opartej na wiedzy. W tych poszuki-

<sup>7</sup> Szerzej na ten temat zob. [Woźniak, 2017, s. 9–30].

waniach wskazuje nie tylko na ujmowanie tych problemów w perspektywie encyklik papieskich, społecznego nauczania Kościoła i ujmowania znaczenia wiedzy w *Kompendium nauki społecznej Kościoła*. Konfrontuje je z całą paletą poglądów światowej sławy ekonomistów, socjologów, przedstawicieli nauk o zarządzaniu na temat znaczenia moralności w budowaniu gospodarki opartej na wiedzy (m.in. [Boulding, 1989; Bauman 1996; Turow, 2006; Huntington, 2008; Jashapara, 2006, s. 224–245; Nonaka i Takeuchi, 2000, s. 57; Drucker, 1999, 2006, s. 40; Watson 2001; Hampden-Turner, Trompenaars, 1998, s. 14–15], z których wynika, że wartości moralne powinny należeć do kultury organizacyjnej przedsiębiorstwa i być respektowane w regułach gospodarki opartej na wiedzy.

Na podstawie badań własnych obejmujących 316-osobową celowo dobraną grupę składającą się z ekonomistów, menedżerów, socjologów, teologów i innych (wszyscy z wykształceniem wyższym włącznie z kadrami akademicką) autor przytoczonej monografii przedstawia opinie szczegółowe badanych respondentów dotyczące moralnych aspektów mocnych i słabych stron GOW oraz szans i zagrożeń płynących z jej rozwoju. Według tych opinii GOW pozytywnie wpływa na:

1. Upowszechnianie wiedzy i szerszy dostęp do niej, co zwiększa możliwości indywidualnego rozwoju oraz pełniejsze wykorzystanie uzdolnień i zainteresowań poszczególnych ludzi.
2. Wzrost innowacyjności gospodarki i liczby nowych lepszych produktów – nie tylko materialnych, służących także rozwojowi duchowemu człowieka.
3. Kreowanie bardziej światłego i rozumnego społeczeństwa.
4. Jakość życia, jego rozumność i moralność, dzięki upowszechnieniu wiedzy, szerszemu do niej dostępowi, lepszemu zrozumieniu rozwoju, dorobku cywilizacji i szerszemu z niego korzystaniu we wszystkich dziedzinach.
5. Pozwala docenić dziedzictwo, także moralne, które dzięki temu może stać się w większym stopniu czynnikiem rozwoju społeczeństwa i poprawy jakości życia w wymiarze duchowym.

Na podstawie analizy czynnikowej opinii odnoszących się do słabych stron GOW i zagrożeń z nich wynikających autor identyfikuje następujące ryzyka wynikające z jej rozwoju:

1. Osłabienia społecznej solidarności i braterstwa.
2. Kreowania biegunów bogactwa i ubóstwa, nowych wygranych i przegranych.
3. Wzmacniania społecznych podziałów.
4. Ujemnego bilansu miejsc pracy.

W żadnym fragmencie jego rzetelnych od strony metodologicznej badań nie została poddana w wątpliwość sama idea społeczeństwa wiedzy. Jednakże bilans kosztów i korzyści, szans i zagrożeń płynących z jej rozwoju zależy przede wszystkim od wprowadzenia zabezpieczeń w postaci systemu norm moralnych, kształtujących obiektywnie akceptowalne warunki zastosowania GOW. Oznacza to, że realnie funkcjonująca GOW nie może być jedynym modelem gospodarki. Jej lepszą alternatywą byłby model GOW należycie respektujący moralność (GOW/Moralność).

## O CZYM NALEŻY JESZCZE PAMIĘTAĆ

W poszukiwaniach odpowiedzi na pytanie: jaka jest moralność gospodarki opartej na wiedzy, należy mieć na uwadze, że wyznacznikiem jej działania są wartości poznawcze i wartość wiedzy. Te pierwsze to prawda materialna rozumiana jako zgodność cząstek informacyjnych (substancjalnych) z racjami faktycznymi. Zaś wartość wiedzy wynika z czterech funkcji, które ona spełnia względem celów rozwojowych ludzi:

1. wyjaśniającej: opisuje jak jest;
2. poznawczej: dostarcza wiedzy o zjawiskach i procesach gospodarczych, umożliwia ich interpretację, ocenę stanu faktycznego (dlaczego tak jest, jak mogłoby być);
3. prognostycznej: (jak może być);
4. aplikacyjnej (praktycznej): jak można wykorzystać teorię w realizowaniu celów rozwojowych.

Racjonalne reguły myślenia i działania wyłaniają się spontanicznie, żywiotowo, z działań poszczególnych jednostek i w wyniku jawnych porozumień, współcześnie na gruncie różnych nauk, czyli pokawałkowanej wiedzy, badającej sfery bycia i działania ludzkiego jako byty wyizolowane. Z tego *path dependency* nauki i wiedzy wyłoniła się wprawd liberalna wersja nowej gospodarki napędzanej innowacjami w kapitalizmie anglosaskim i w Japonii, zaś w Europie w ramach społecznej gospodarki rynkowej – zorientowana na rozwój zrównoważony ekonomicznie, ekologicznie i społecznie. Europocentryczny model GOW jest pierwszym krokiem szerszego respektowania moralności w gospodarce opartej na wiedzy. Nie wiedzie jednak do zintegrowanego rozwoju w znaczeniu zharmonizowanego podnoszenia jakości wartościowego życia we wszystkich sferach bycia i działania ludzkiego. Europocentryczna GOW nie nadaża również za nową gospodarką napędzaną innowacjami opartą na kanonach ekonomii głównego nurtu, o czym świadczy przebieg procesów realnych i postępujący proces rozkładu sprzężeń między wiedzą i depozytem naczelných wartości duchowych, który sprawia, że potencjał ogromnych i wciąż powiększających się zasobów wiedzy jest niedostatecznie wykorzystywany na rzecz modernizacji inkluzywnej [Woźniak, 2015, s. 33–38].

Zharmonizowane podnoszenie jakości wartościowego życia we wszystkich sferach bycia i działania ludzkiego wymaga myślenia holistycznego, integrującego osiągnięcia badawcze wszystkich nauk, jak również czerpania z nauczania o funkcjach depozytu wartości duchowych postulowanych przez religie. Na przeszkodzie myślenia holistycznego stoją ograniczenia poznawcze, informacyjne i emocjonalne ludzi oraz metodologii poznania naukowego (podejście indywidualistyczne, mechanistyczne, redukcjonizm).

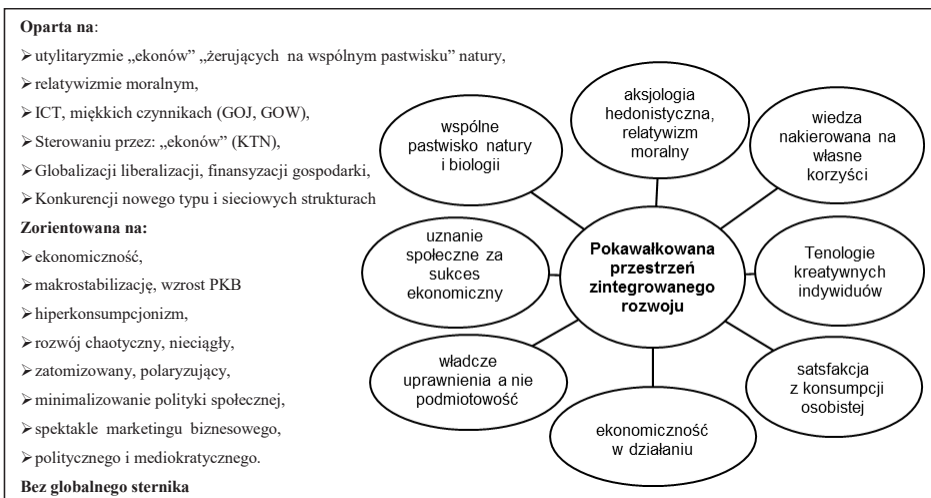
GOW jest gospodarką, której rozwój jest zasadniczo determinowany przez zorganizowaną wiedzę ucieleśnioną w procesach decyzyjnych. Te są produktem reguł



myślenia i działania ludzi w konkretnym czasie i przestrzeni instytucjonalnej, czyli wiedzy, woli (wartości) wielorakich kompetencji i możliwości stwarzanych przez środowisko (dostępne technologie, zasoby natury, polityczne, kulturowe utkane instytucjami). Tworzy ją człowiek w działaniu rozpostarty między dobrem a złem. Wraz z rozwojem jego wiedzy GOW ulega przeobrażeniom i może być zorientowana na innowacje, rozwój zrównoważony ekologicznie, ekonomicznie i społecznie, a w wyniku postępów wiedzy – również rozwój zintegrowany.

Chociaż wartości moralne wypełniają przestrzeń rozwoju człowieka i są komplementarne, sprzężone, współzależne, mogą być redukowane przez logikę działania systemów ekonomicznych, społecznych, politycznych i osoby. Natomiast poszczególne sfery bytu ludzkiego (jak pokazano to na rys. 1) posiadają własne funkcje celów i odmienne kryteria wartościowania (wyboru) celów rozwojowych: W GOW naczelnym kryterium staje się wiedza zdolna do działania. Ograniczenia poznawcze, informacyjne i emocjonalne ludzi sprawiają, że wiedza bywa orientowana na działanie na rzecz funkcji celów właściwych dla wybranych sfer bycia i działania człowieka. Wówczas maksymalizowane są funkcje celów pojedynczych sfer, co rodzi wielorakie ryzyka generujące ujemne efekty zewnętrzne dla osiągnięcia funkcji celów właściwych dla innych sfer bycia i działania osoby.

1. Koncentracja wiedzy na sferze ekonomii oznacza ekspozycję kryterium ekonomiczności i w konsekwencji wiedzy do imperializmu ekonomicznego. Jego efektem jest postindustrialna gospodarka trzeciej fali napędzana innowacjami rewolucji informatyczno-telekomunikacyjnej, oparta na neoliberalnych regułach konsensusu głównego nurtu ekonomii. Jej reguły pozostają w znacznym zakresie w kolizji z depozytem wartości moralnych cywilizacji euroatlantyckiej (rys. 2).



Rys. 2. Desygnaty neoliberalnej gospodarki opartej na wiedzy w zintegrowanej percepcji

Źródło: opracowanie własne.

2. Koncentracja na sferze społecznej oznacza z kolei prymat kryterium słuszności społecznej, czyli reguł sprawiedliwości (społecznej, podziału dochodów i majątku). Przewyciężanie sprzeczności między ekonomicznością i słusznością społeczną może się dokonywać dzięki rozwojowi wiedzy zorientowanej na poszukiwanie sprawiedliwych nierówności społecznych. Wymaga to uwzględnienia w postępowaniu badawczym kryteriów właściwych dla sfery aksjologicznej (duchowej), czyli badania funkcjonalności całego depozytu wartości praktykowanego w procesie rozwoju cywilizacji. W konfrontacji z niesprawnościami kapitalizmu zawiodła niemal trzecią część ludzkości w kierunku nieprywatnej gospodarki centralnie planowanej pozbawionej wartości duchowych będących bezinteresownym darem.
3. Koncentracja na sferze politycznej rodzi ryzyko podporządkowania politycznym kryteriom wyboru (poszerzaniu uprawnień decyzyjnych) funkcji celów innych sfer bycia i działania ludzi. Ograniczanie tego ryzyka wiąże się z rozwojem wiedzy nad podmiotowością osoby i funkcjami podmiotowości w osiąganiu funkcji celów właściwych dla poszczególnych sfer bycia i działania ludzkiego. Jednakże w praktyce wiedzie do zetatyzowanej gospodarki (kapitalizm państwowy, dyktatura demokracji)
4. W GOW w sferze natury i biologii wybór może być podporządkowany samoodpowiedzialności lub (i) odpowiedzialności międzypokoleniowej. W drugim przypadku ma ograniczać darwinowską walkę o indywidualne przetrwanie na rzecz przetrwania wszystkich gatunków i pozostawienia środowiska naturalnego przyszłym pokoleniom w stanie niepogorszonym.
5. W sferze konsumpcji kryterium wyboru jest maksymalizowanie indywidualnej użyteczności dóbr konsumowanych. Dzięki rozwojowi kapitału ludzkiego o charakterze dobra wspólnego [Słodowa-Hełpa, 2015, s. 9–24] może być wyparte na rzecz kryterium konsumpcji zwiększającej jakość wartościowego życia osoby (odpowiedzialną indywidualnie, wewnątrzpokoleniowo i międzypokoleniowo).
6. W GOW rozwój jest napędzany przez nowe technologie. Oznacza to koncentrację wiedzy na technologicznych kryteriach oceny. W odniesieniu do sfery technologii pytamy o rynkowe i społeczne aspekty użyteczności technologii i usług. Kryteria rynkowej *jakości technologicznej* dotyczą cech istotnych z punktu widzenia korzyści policzalnej w kategoriach rynkowych osiągniętych przez konsumenta i producenta. Producent zorientowany jest na zyskowność i konkurencyjność, dlatego koncentruje się na:
  - kosztach produkcji i nabycia,
  - stopniu zgodności z wzorcem lub wyspecyfikowanymi wymaganiami,
  - widoczności zespołu cech istotnych dla produktu,
  - ekskluzywności: prestiżu nabywcy dzięki posiadaniu produktu lub producenta danej marki,
  - estetyczności: pozytywnych odczuciach osobistych,

- prezentacji: formach zaferowania (warunki sprzedaży: otoczenie, obsługa, sposób dostawy, opakowanie, certyfikaty, referencje itp.),
- usatysfakcjonowaniu użytkownika: zaspokojenie potrzeb i oczekiwań nabywcy.

Ograniczanie się do rynkowych kryteriów często pozostaje w konflikcie ze społeczną jakością technologiczną. Rozwiązanie tych konfliktów wiąże się z odkryciem, doskonaleniem, powszechnym użytkowaniem odpowiednich miar społecznych aspektów wartości użytkowej<sup>8</sup>.

Realizowanie oczekiwanej jakości produktu pod względem rynkowych i społecznych cech użyteczności technologii wymaga respektowania odpowiednich norm i standardów definiowanych przez zintegrowane systemy zarządzania jakością, TQM – *Total Quality Management*, zarządzanie przez jakość, *Kaizen poka-yoke*, branżowe normy ISO i inne standardy.

W GOW zarządzanie przez jakość jest szczególnie obszarem dynamicznie rozwijającej się wiedzy. Zaś ekonomia i polityka gospodarcza mają się koncentrować na jakości życia (ang. *well-being* lub *quality of life*), którą mierzy się za pomocą coraz to bardziej złożonych wskaźników<sup>9</sup>.

Są też budowane socjo-psychologiczne modele *jakości życia* jako subiektywne oceny jednostki, w których kładzie się nacisk na samoświadomość jednostki<sup>10</sup>. Jej determinantą są również wartości duchowe.

Z poczynionych uwag wynika, że realnie istniejące postacie nowej gospodarki napędzanej wiedzą i innowacjami tylko fragmentarycznie i w zależności od czynników kontekstualnych (charakteru instytucji, tradycji politycznych, kulturowych, procedur zarządzania i innych motywatorów ludzkiej aktywności) mogą mieć zadekretowane wartości etyczne, lecz rozmaicie mogą być one uznawane i respektowane. Jeżeli zgodzić się z poglądem, że tym co łączy wszystkich ludzi w przestrzeni aksjologicznej i egzystencjalnej jest rozwój zintegrowany, wówczas należałoby poszukiwać spójnych mechanizmów, instytucji, narzędzi i procedur zarządzania, które orientowałyby system ekonomiczny na podnoszenie jakości

---

<sup>8</sup> Społeczne aspekty wartości użytkowej jakości technologicznej mierzone są następującymi cechami: funkcjonalnością (stopień i zakres realizacji oczekiwanych funkcji), praktycznością (komfort użytkownika, łatwość obsługi i konserwacji i ich ergonomiczność), niezawodnością (zdolność do pracy bezusterkowej), trwałością (czasookres zachowania cech użytkowych), bezpieczeństwem użytkownika dla użytkownika i otoczenia.

<sup>9</sup> Wskaźnik jakości życia to zwykle statystyczna ocena wynikająca głównie z porównań wielu parametrów ekonomicznych, zdrowotnych i środowiskowych dotyczących warunków życia społeczeństwa w konkretnej czasoprzestrzeni.

<sup>10</sup> John Levine i Kevin Moreland [1989, s. 195–210] zaproponowali model, w którym obiektami porównywanymi są: „ja” – „inni” – „grupa”, a porównania wykonywane są w kontekście społecznym: „wewnątrz grupy” – „między grupami” i w kontekście czasowym: „teraz” – „w przeszłości” – „w przyszłości”. Model ten silnie uzależnia wynik porównania od samoświadomości jednostki, także w wymiarze etycznym. Pozwala przy tym oceniać rzeczywiste dokonania, jeśli obejmuje wymiar „inni” – „ja” oraz badać zamiar, jeśli porównanie odnosi się do „ja – ja”. Jednakże sprawia to że wynik badania nie zawsze jest zgodny z oceną „innych”, szczególnie jeśli porównanie „ja” – „ja” odnosi się do zamiarów.

wartościowego życia we wszystkich sferach bycia i działania człowieka. Taki model, zdaniem autora tego opracowania, najlepiej respektowałby wartości moralne w procesie gospodarowania.

#### W KIERUNKU NOWEJ GOSPODARKI OPARTEJ NA WIEDZY

Interesujące refleksje nad moralnością współczesnej gospodarki pojawiły się w debacie przeprowadzonej w ramach konferencji pod hasłem „Gospodarka Polski 1918–2018. Od niepodległości do odpowiedzialnego rozwoju. Jaka przyszłość?” zaprogramowanej przez autora tego opracowania i zorganizowanej pod Narodowym Patronatem Prezydenta RP Andrzeja Dudy w dniach 5–6 czerwca 2018 r. w UEK w Krakowie przez Katedrę Ekonomii Stosowanej UEK w Krakowie i Katedrę Mikroekonomii UR. Uczestnicy tej debaty podzielali pogląd, że zredukowanie do wartości hedonistycznych myślenie ekonomiczne jest oderwane od prawdy o człowieku, o bycie ludzkim. Nieodłączną cechą gatunku ludzkiego jest poczucie sensu życia i bycia szczęśliwym. Na prawdzie o bycie ludzkim należy budować teorie ekonomiczne, politykę ekonomiczną i systemową. Tego wymaga również bezstronność myślenia naukowego, której nie sposób zbudować na abstrahowaniu od aksjologii moralnej.

Prof. Kazimierz Sosenko podkreślał, że wobec trudności w porozumiewaniu się ludzi w kwestiach treści, hierarchii, sposobu istnienia, roli w życiu człowieka wartości moralnych i braku technik sprowadzania ich do wymierności i współmierności, należy skoncentrować się na inteligentnym rozstrzygnięciu konfliktów wartości niewspółmiernych. Autor niniejszego opracowania zaproponował myślenie w kategoriach rozwoju zintegrowanego wyrażonego za pośrednictwem funkcji celów ośmiu sfer bycia i działania ludzkiego i odpowiadających im kryteriów wyboru tych celów.

Wszyscy uczestnicy debaty zaaprobowali ten interdyscyplinarny schemat analityczny rozwoju i wynikające z niego kierunki uprawiania reform systemowych, edukacyjnych zmian instytucjonalnych oraz wykorzystanie tego podejścia do polityki rozwojowej państwa. **Uczyć myślenia w kategoriach zintegrowanego rozwoju i budować kapitał ludzki o charakterze dobra publicznego poprzez holistyczną modernizację refleksyjną za pośrednictwem wszystkich kanałów edukacji<sup>11</sup>.**

Prof. Grzegorz Sulczewski podpowiada, że ważne jest budowanie ładu ekonomiczno-społecznego i polityki poprzez respektowanie wartości etycznych. Ład spontaniczny oparty na prawach rynkowych nie jest najlepszym wzorem. Uczciwa konkurencja umożliwiająca osiąganie celów indywidualnych i społecznych wymaga respektowania takich wartości, jak godność, dobro wspólne,

<sup>11</sup> Szerzej na ten temat zob. [Woźniak, 2017].

wolność gospodarki i polityki, odpowiedzialność, sprawiedliwość, równość, solidarność, subsydiarność. Zdaniem autora tego opracowania funkcjonalność nie tylko tych wartości, ale również pełnego ich depozytu trzeba badać, by rozumieć ich działanie w konkretnej czasoprzestrzeni, a wnioski z tych badań wykorzystywać w reformach instytucjonalnych, w tym również w projektowaniu nowej Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Prof. Małgorzata Słodowa-Hełpa podkreślała, że zasadą rozwiązań ustrojowych ma być dobro wspólne. W respektowaniu tej zasady ustrojowej należy czerpać z doświadczenia przeszłości (historii własnej i cudzej). Pomoc w tym może sporządzenie mapy możliwych rozwiązań instytucjonalnych dotyczących redefinicji oraz restrukturyzacji form i sposobów aktywności państwa na rzecz budowy gospodarki opartej na wiedzy i innowacyjności zorientowanej na zintegrowany rozwój.

Drugi nurt dyskusji był skoncentrowany na sferze technologii jako jednej z najważniejszych przestrzeni rozwoju we współczesnym świecie i celowości respektowania kryteriów etycznych w napędzaniu rozwoju przez innowacje. Prof. Ryszard Tadeusiewicz podkreślał, że są takie technologie, które gwarantują realizację odpowiedzialnego rozwoju także w wymiarze etycznym. Produkty inżynierii biomedycznej są najlepszym tego przykładem. Jego zdaniem, Polska ma w tym zakresie odpowiedni potencjał kapitału ludzkiego, a z uwagi na starzejące się społeczności Europy i całej cywilizacji euroatlantyckiej popyt na tego typu produkty jest gwarantowany. Dlatego uzasadnione byłoby uruchomienie w ramach polityki przemysłowej państwa odpowiednich bodźców umożliwiających tworzenie, wdrażanie i komercjalizację technologii inżynierii biomedycznej.

Z kolei prof. Andrzej Zybortowicz zwracał uwagę, że we współczesnym świecie globalizacji liberalizacji technologie cyfrowe obok wielu niezaprzeczalnych korzyści niosą również ryzyko użytkowania ich jako narzędzia neokolonializmu. Dlatego pilnie trzeba odpowiedzieć na wiele pytań wiążących się z kierunkami rozwoju technologii cyfrowych, poszukiwaniem sposobów nakierowywania przez państwo na właściwy biznes cyfrowy i działaniami ochronnymi przed zagrożeniami związanymi ze sposobami użytkowania technologii cyfrowych.

Dr Marcin Kędziński skoncentrował się na sprzężeniach sfery natury i ludzkiej biologii. Odniósł się w tym aspekcie do negatywnych tendencji demograficznych w Polsce. Postulował, by rekompensować te procesy wysiłkami na rzecz technologii IV rewolucji przemysłowej. Warunkiem przezwyciężenia tych barier jest radykalna zmiana całego systemu edukacji poprzez nacisk na rozwijanie kierunków inżynierijno-technicznych.

Prof. Tadeusz Sikora zauważył, że ważną kwestią jest również nacisk na zarządzanie jakością szeroko rozumianych produktów. Dla realizacji tego zadania nauka dostarcza już odpowiednich narzędzi z zakresu zarządzania jakością.

Dr hab. Teresa Bał-Woźniak uważa, że przezwyciężenie barier innowacyjności polskiej gospodarki i przejście do postulowanego przez M.G. Woźniaka modelu gospodarki opartej na wiedzy i innowacyjności zorientowanej na zintegrowany

rozwój wymaga upowszechniania zachowań innowacyjnych poprzez wdrażanie oryginalnego, podmiotowego modelu innowacyjności jej autorstwa<sup>12</sup>. Na potrzebę przejścia do tego modelu wskazują wyniki badań ankietowych dra Wojciecha Pawnika zaprezentowanych na konferencji, z których wynika brak efektów w zakresie kształtowania kompetencji innowacyjnych w oparciu o dotychczasowy system edukacji akademickiej.

Zdaniem prof. Jarosława Górniaka wdrożenie założeń przedłożonego do parlamentu projektu reformy nauki i szkolnictwa wyższego jest istotnym warunkiem dostosowań gospodarki Polski do wyzwań rozwojowych gospodarki opartej na wiedzy i innowacyjności. Niepokój budzą jednak próby rozmiękczenia tego projektu reformy pod hasłami osłabiania autonomii uczelni, które w istocie mają na celu ochronę dotychczasowych sposobów zarządzania uczelniami sprzyjających niskiej jakości nauczania i badań naukowych.

Dla przewyciężenia negatywnych konsekwencji wynikających z błędów wyceny wartości kapitału ludzkiego Prof. Mieczysław Dobija zaleca wdrożenie jego oryginalnej koncepcji kształtowania godziwych wynagrodzeń na podstawie płacowego równania wymiany (równości nominalnej i realnej produktywności pracy) i kontroli przez bank centralny mechanizmu wyrównywania się wartości strumieni produktów i pieniądza, a dzięki temu na nadanie tej instytucji funkcji płatnika wynagrodzeń za pracę w sektorze publicznym i uprawnień do kontroli produktywności pracy, a zatem również wynagrodzeń<sup>13</sup>.

Przywołana debata w zestawieniu z refleksjami nad moralnością gospodarki opartej na wiedzy w podejściu społecznego nauczania Kościoła katolickiego potwierdza tezę, że wiedza i cnoty moralne tworzą mądrość, które wiedzą do prawdy o sensie i sprawstwie ludzkich wysiłków na rzecz budowania lepszego ładu ekonomicznego otwierającego przestrzeń do działania nowej gospodarki opartej na wiedzy.

Dziś możemy jedynie wierzyć, że w nowej gospodarce opartej na wiedzy informacja i wiedza staną się źródłem orientacji strategii i przemian społeczeństwa na spójny rozwój we wszystkich sferach bytu ludzkiego, jeśli jej mechanizmy, instytucje, narzędzia i procedury potrafimy zorientować na jakość wartościowego życia, wzajemne oddziaływania funkcji celów poszczególnych sfer bytu ludzkiego i wynikające z nich efekty synergii i entropii oraz międzysferyczne skutki alokacji czynników wytwórczych. Tak może się stać, jeśli najważniejszą siłą sprawczą rozwoju stanie się holistyczna modernizacja kapitału ludzkiego uzdalniająca

<sup>12</sup> Charakterystykę tego modelu oraz instytucjonalne warunki jego działania wyprowadzone z kompleksowej dwufilarowej ich analizy, tj. analizy instytucji behawioralnych w ujęciu Jonatana Turnera (rodziny, szkoły, religii, prawa, instytucji ekonomicznych i politycznych) oraz instytucji-organizacji, zob. w: [Bal-Woźniak, 2012]. Zdaniem autorki w takim ujęciu możliwe jest funkcjonalne ukazanie problemów i warunków uspołnienienia instytucji ze względu na upowszechnianie zachowań innowacyjnych zorientowanych na podnoszenie jakości wartościowego życia.

<sup>13</sup> Szerzej na ten temat zob. m.in. [Dobija, 2018].

do refleksyjności zewnętrznej i wewnętrznej oraz tworzenia kapitału ludzkiego o charakterze dobra publicznego<sup>14</sup> i wspólnego. Tylko tak zmodernizowany kapitał ludzki, czyli wyrastający z tworzenia wiedzy zintegrowanej i budowanych na jej podstawach kompetencjach może stać się podstawą myślenia i działania w kategoriach zintegrowanego rozwoju.

## PODSUMOWANIE

W nowej fali krytyki głównego nurtu ekonomii, którą sprowokował ostatni światowy kryzys finansowy, pojawiły się głosy o śmierci ekonomii *homo oeconomicus*, potrzebie przeróbki kapitalizmu w takim kierunku, by było w nim właściwe miejsce dla funkcjonowania przedsiębiorczego i sprawiedliwego państwa. W opozycji do ekonomii manipulacji i oszustwa postuluje się stworzenie uczciwej ekonomii, lansującej umiar i pragmatyczną politykę, a nawet powrót w myśleniu ekonomicznym do nadrzędnych wartości duchowych. W nawiązaniu do tych głosów krytycznych proponuje się wyjście w debacie nad gospodarką opartą na wiedzy poza problematykę sprawności gospodarki pod względem efektywności ekonomicznej czy zdolności do generowania wzrostu gospodarczego. Wobec wyzwania rewolucji informatyczno-telekomunikacyjnej i globalizacji liberalizacji postuluje się w liberalnym podejściu koncentrację uwagi na technologicznych kryteriach oceny sprawności działania podmiotów gospodarczych – w szczególności zaś zdolności do innowacyjności, czyli budowanie gospodarki napędzanej poszukiwaniem synergicznych efektów z umiejętności stosowania wielorakich innowacji. W takim podejściu naczelną wartością aksjologiczną pozostają nadal korzyści własne policzalne w kategoriach rynkowych i wytwarzanie jakichkolwiek wartości użytkowych. Europocentryczna koncepcja GOW jest zorientowana na realizowanie celów rozwoju zrównoważonego ekonomicznie, społecznie i ekologicznie. Z tego powodu obok rynkowych kryteriów wartościowania respektuje kryteria społeczne i ekologiczne. W tych aspektach ma być w modelu nowej gospodarki respektowana odpowiedzialność wewnątrz- i międzypokoleniowa w realizowaniu celów biznesowych. Mamy tu zatem do czynienia z wyraźnym postępem w kierunku przezwyciężania imperializmu ekonomicznego. Jednakże powierzenie politykom i biurokratom poszukiwania instytucji, narzędzi i procedur umożliwiających mierzenie systemu do równowagi w tych trzech wymiarach wiąże się ryzykiem rozbieżności dekretnych celów rozwojowych z oczekiwa-

<sup>14</sup> Ten typ kapitału jest wiedzą jednostek o tym, jakie rodzaje polityk publicznych popierać, jakie są ich konsekwencje, a w związku z tym na kogo należy głosować w wyborach i angażować się w poparcie. Ma on znaczenie dla jakości życia społeczeństwa wówczas, gdy dostatecznie wielu wyborców uzyska szerszą wiedzę na temat realnych konsekwencji różnych polityk publicznych zorientowanych na zintegrowany rozwój, gdyż wówczas strategie rozwojowe oferowane przez polityków nie mogą tej wiedzy wyborców pomijać. Por. [Olson, 2000, s. 52 i n.].

nymi przez ludzi w konkretnej czasoprzestrzeni. Stąd trzeba pilnie poszukiwać odpowiedzi na pytanie jak zagwarantować synchronizację tych celów. W tych poszukiwaniach należy brać pod uwagę, że:

1. Ekonomiczne, polityczne, a nawet społeczne kryteria wyboru są przedmiotem zainteresowania ludzi o tyle, o ile wiodą do podnoszenia jakości ich wartościowego życia, opartego na zindywidualizowanej percepcji funkcji wielorakich celów rozwojowych.
2. Ludzie podlegają zróżnicowanym ograniczeniom poznawczym, informacyjnym i emocjonalnym, a kanały edukacji nie wyposażają ich w kapitał ludzki o charakterze dobra publicznego.

Jeśli zgadzamy się z tymi tezami, to wówczas pierwotne staje się pytanie o zrozumienie sensu uporządkowania wartości, do których dążą ludzie, a gdy już wiemy, jaka jest hierarchia pilności celów rozwojowych, dopiero wówczas ekonomiczność nabiera cech cnoty moralnej, staje się nawet fundamentalną wartością. W takim kontekście myślowym należałoby poszukiwać lepszego sposobu organizowania gospodarki opartej na wiedzy.

Ekonomiści głównego nurtu opowiadają się za relatywizmem etycznym, gdyż gmach ich ekonomii jest oparty na ekonomiczności i korzyści własnej, którą może być cokolwiek co jest policzalne w kategoriach rynkowych. Ten nadmierny redukcjonizm natury procesu decyzyjnego jest kwestionowany. Z uwagi na ograniczenia emocjonalne ludzi postuluje się pomagać im w racjonalnym podejmowaniu decyzji. Powstaje jednak pytanie, jak tę pomocniczość świadczyć, aby nie naruszać wolnego wyboru i umożliwić równocześnie zharmonizowane realizowanie funkcji celów rozwojowych we wszystkich sferach bycia i działania człowieka. Stąd wyłaniają się kolejne pytania: czy potrzebny jest jakiś porządek aksjologiczny? Ile miałoby być porządku, a ile spontaniczności w systemie ekonomicznym by walory ludzkiej kreatywności, skłonności do poszukiwania nowych rozwiązań problemów czy innowacyjności niezbędnych dla podnoszenia jakości wartościowego życia nie zostały ograniczone lub skierowane na rozwój dysproporcjonalny. Za pomocą jakich mechanizmów, instytucji, narzędzi i procedur należałoby porządkować procesy innowacyjne i zmiany systemowe warunkujące rozwój zintegrowany? Jakie możliwości i bariery otwiera przed nami postęp technologiczny, w szczególności zaś związany z rewolucją cyfrową i inżynierią biomedyczną? Jak ludzie mają się przygotować do dyskutowania korzyści i redukcowania zagrożeń wynikających z kolejnej rewolucji technologicznej? Jakiej kondycji kapitału ludzkiego i społecznego potrzebujemy, aby właściwie sprostać nowym wyzwaniom technologicznym i dotyczącym ładu społeczno-ekonomicznego?

Czy nauka jest już na takim poziomie rozwoju, że możemy się pokusić o mające walory aplikacyjne recepty na zapanowanie nad zagrożeniami i odpowiadanie na wyzwania rozwojowe przyszłości? Na jakich fundamentach aksjologicznych, intelektualnych czy społecznych mogłaby być oparta nasza odpowiedzialność za zharmonizowany rozwój we wszystkich wymiarach bycia i działania ludzkiego.



Inspiracją do poszukiwania odpowiedzi na te pytania jest książka ks. K. Kietlińskiego, którą warto przestudiować. W tych poszukiwaniach należy również pamiętać, że „Integralny rozwój ludzki jest przede wszystkim powołaniem” [Benedykt XVI, Encyklika *Caritas in veritate*, nr 11]. Płynąca z tego powołania wola może przynieść właściwe owoce, jeśli zostanie sprzężona z wiedzą zdolną do działania i kompetencjami do kreatywności oraz możliwościami działania stworzonymi przez porządek ekonomiczny, polityczny i społeczny zintegrowany aksjologicznie.

## BIBLIOGRAFIA

- Akerlof G.A., Shiller R.J., 2017, *Złocić frajera. Ekonomia manipulacji i oszustwa*, PTE, Warszawa.
- Attali J., 2002, *Słownik XXI wieku*, Wyd. Dolnośląskie, Wrocław.
- Bal-Woźniak T., 2012, *Innowacyjność w ujęciu podmiotowym. Uwarunkowania instytucjonalne*, PWE, Warszawa.
- Bauman Z., 1996, *Etyka ponowoczesna*, PWN, Warszawa.
- Bauman Z., 2010, *Żyjąc w czasie pożyczonym. Rozmowy z Citlali Rovirosa-Madrazo*, Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- Barber B.R., 2009, *Skonsumowani. Jak rynek psuje dzieci, infantylizuje dorosłych i polyka obywateli*, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa.
- Benedykt XVI, 2009, Encyklika *Caritas in veritate*, Libreria Editrice, Vaticana.
- Bogle, 2009, *Dość. Prawdziwe miary bogactwa, biznesu i życia*, PTE, Warszawa.
- Boulding K.E., 1989, *Religijne podstawy postępu ekonomicznego [w:] Religia i ekonomia*, red. J. Grosfeld, Warszawa.
- Chmielewski P., 1995, *Ludzie i instytucje. Z historii i teorii nowego instytucjonalizmu*, IPiSS, Warszawa.
- Dobija M., 2018, *Ekonomiczne konsekwencje konfrontacji kapitału i pracy*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 54.
- Drucker P., 1999, *Spoleczeństwo pokapitalistyczne*, PWN, Warszawa.
- Drucker P., 2006, *Jak zarządzać samym sobą*, „Harvard Business Review Polska”, nr 41–42 (lipiec–sierpień).
- Galbright J.K., 2005, *Gospodarka niewinnego oszustwa, Prawda naszych czasów*, MT Biznes, Warszawa.
- Hampden-Turner C.H., Trompenaars A., 1998, *Siedem kultur kapitalizmu*, Dom Wydawniczy ABC, Warszawa.
- Huntington S.P., 2008, *Zderzenie cywilizacji*, Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa.
- Jan Paweł II, 1998, *Fides et ratio*, Libreria Editrice, Vaticana.
- Jashapara A., 2006, *Zarządzanie wiedzą*, PWE, Warszawa.
- Kołodko G.W., 2013, *Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości*, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Kozacki P., OP, *Dwa skrzydła*, <http://mateusz.pl/czytelnia/pk-fides.htm> (dostęp: 15.06.2018 r.).
- Kietliński K., 2009, *Moralność gospodarki opartej na wiedzy*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa.

- Kompendium nauki społecznej Kościoła*, 2005, Papieska Rada Iustitia et Pax, Polska edycja Wydawnictwo JEDNOŚĆ, Kielce.
- Kozielecki J., 1980, *Koncepcje psychologiczne człowieka*, PIW, Warszawa.
- Levine J.M., Moreland R.L., 1989, *Social values and multiple outcome comparison* [w:] *Social and moral values: Individual and societal perspectives*, red. N. Eisenberg, J. Reykowski, E. Staub, Routledge, Taylor & Francis Group, Oxford UK.
- Naisbitt J., Naisbitt N., Philips D., 2003, *Technologia a poszukiwanie sensu życia*, Zysk i s-ka, Warszawa.
- Nonaka I., Takeuchi H., 2000, *Kreowanie wiedzy w organizacji*, Poltext, Warszawa.
- Olson M., 2000, *Big bills left on the sidewalk: Why some nations are rich, and others poor* [w:] *A Not-so-dismal Science*, red. W.M. Olson, S. Kähkönen, Oxford University Press, Oxford.
- Porter M.E., 1990, *The Competitive Advantage of Nations*, The Free Press, New York.
- Postman N., 2004, *Technopol. Triumf techniki nad kulturą*, Wydawnictwo literackie Muza, Warszawa.
- Rodrik D., 2006, *Goodbye Washington Consensus. Hello Washington Confusion?, E Review of the World Bank's Economic Growth in the 1990s: Learning from a Decade of reform*, "Journal of Economic Literature", No. 4, <https://doi.org/10.2298/pan0802135r>.
- Rodrik D., 2011, *Jedna ekonomia wiele recept. Globalizacja. Instytucje i wzrost gospodarczy*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Sedlacek T., 2012, *Ekonomia dobra i zła. W poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgamesza do Wall Street*, Studio Emka, Warszawa.
- Słodowa-Hępa M., 2015, *Odkrywanie na nowo dobra wspólnego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 43, s. 7–24, <https://doi.org/10.15584/nsawg.2015.3.1>.
- Stiglitz J.E., 2007, *Wizja sprawiedliwej globalizacji. Propozycje usprawnień*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Stiglitz, J.E., 2015, *Cena nierówności. W jaki sposób dzisiejsze podziały społeczne zagrażają naszej przyszłości*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Thaler R.H., Sustein C.R., 2012, *Impuls. Jak podejmować właściwe decyzje dotyczące zdrowia, dobrobytu i szczęścia*, Zysk i S-ka, Warszawa.
- Turow L.C., 2006, *Nowe reguły w gospodarce opartej na wiedzy*, Wydawnictwo Helion, Warszawa.
- Watson J.T., 2001, *W poszukiwaniu doskonałego zarządzania*, PWN, Warszawa.
- Wilkinson R., Pickett K., 2011, *Duch równości. Tam gdzie panuje równość wszystkim żyje się lepiej*, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa.
- Williamson J., 1990, *What Washington Means by Policy Reform* [w:] *Latin American Adjustment: How Much Has Happened?*, red. J. Williamson, Institute for International Economics, Washington.
- Woźniak M.G., 2015, *Kapitał ludzki i innowacyjna gospodarka dla zintegrowanego rozwoju* [w:] M.G. Woźniak, Ł. Jabłoński, E. Soszyńska, D. Firszt, T. Bał-Woźniak, *Kapitał Ludzki w rozwoju innowacyjnej gospodarki i zarządzaniu innowacyjnością przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa.
- Woźniak M.G., 2017, *Współczesne niedostosowania instytucjonalne z perspektywy wyzwań rozwojowych Polski*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 50, <https://doi.org/10.15584/nsawg.2017.2.1>.

- Woźniak M.G., 2018, *Jeszcze raz o modernizacji kapitału ludzkiego*, „Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy” nr 53, <http://dx.doi.org/10.15584/nsawg.2018.1.1>.
- Woźniak M.G., Jabłoński Ł., Soszyńska E., Firszt D., Bal-Woźniak T.B., 2015, *Kapitał ludzki w rozwoju innowacyjnej gospodarki i zarządzaniu innowacyjnością przedsiębiorstwa*, PWE, Warszawa.

### *Streszczenie*

Autor artykułu szuka odpowiedzi na pytanie, jaka jest moralność gospodarki opartej na wiedzy. Te poszukiwania poprzedza analizą rezultatów badawczych autorytetów naukowych, w tym również odnośnie społecznego nauczania Kościoła katolickiego. Wynika z nich, że badanie funkcjonalności zasad moralnych jest przydatne do ulepszania mechanizmów funkcjonowania gospodarki opartej na wiedzy. Zharmonizowane podnoszenie jakości wartościowego życia we wszystkich sferach bycia i działania ludzkiego jest zbieżne z postulatami etycznymi nauki i religii. Budowanie tak zorientowanej gospodarki opartej na wiedzy wymaga myślenia holistycznego, integracji osiągnięć badawczych wszystkich nauk, jak również czerpania z nauczania o funkcjach depozytu wartości duchowych postulowanych przez religie.

*Słowa kluczowe:* gospodarka oparta na wiedzy, moralność, jakość życia, ekonomia rozwoju, rozwój zintegrowany.

### **The moral condition of a knowledge-based economy. How to improve it?**

#### *Summary*

The author of the article looks for the answer to the question about the morality of a knowledge-based economy. This search is preceded by an analysis of the research results of scientific authorities, including the social teaching of the Catholic Church. It results from them that the study of the functionality of moral principles is useful for improving the mechanisms of functioning of the knowledge-based economy. The harmonious improvement of the quality of valuable life in all spheres of being and human action is consistent with the ethical demands of science and religion. Building such a focused knowledge-based economy requires holistic thinking, integration of research achievements of all sciences, as well as learning from the functions of the deposit of spiritual values postulated by religions.

*Keywords:* knowledge-based economy, morality, quality of life, economics development, integrated development.

JEL: O10